

**1.03.2019** Komisja Prawna Federacji Stowarzyszeń Służb Mundurowych przedstawiła informację dotyczącą wyznaczenia przez Sąd Apelacyjny w Warszawie innych sądów okręgowych w kraju do rozpoznania spraw z odwołań od decyzji dyrektora ZER MSWiA o ponownym ustaleniu wysokości emerytury/renty policyjnej.

Dotyczy: wyznaczenia przez Sąd Apelacyjny w Warszawie innych sądów okręgowych do rozpoznania spraw przeciwko Dyrektorowi ZER MSWiA o wysokość emerytury/renty policyjnej

Od pewnego czasu pojawiają się pytania a także trwa ożywiona dyskusja w mediach społecznościowych dotycząca wyznaczenia przez Sąd Apelacyjny w Warszawie innych sądów okręgowych w Kraju do rozpoznania spraw z odwołań od decyzji dyrektora ZER MSWiA o ponownym ustaleniu wysokości emerytury/renty policyjnej. W związku z tym uznaliśmy za wskazane wyjaśnienie Koleżankom i Kolegom kwestii prawnych związanych z tą problematyką. Jak wiemy, sprawy o wysokość naszych emerytur/rent policyjnych rozpoznaje Sąd Okręgowy w Warszawie, a jego właściwość rzeczową i miejscową określają odpowiednio art. 4778 § 1 oraz 461 § 21 Kodeksu Postępowania Cywilnego. Tylko w dwóch przypadkach sprawa może być przekazana do rozpoznania innemu sądowi niż SO w Warszawie.

Sąd właściwy, w naszym przypadku to Sąd Okręgowy w Warszawie, może na zgodny wniosek stron, tj. odwołującego się i Dyrektora ZER, przekazać sprawę do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu (okręgowemu), rozpoznającemu sprawę z zakresu prawa pracy lub ubezpieczeń społecznych, jeżeli przemawiają za tym względy celowości (art. 461 § 3 k.p.c.). Rodzi się jednak pytanie: w którym momencie można (ewentualnie) wnosić o rozpoznanie sprawy przez inny sąd okręgowy i co taki wniosek powinien zawierać?

Przepisy Kodeksu Postępowania Cywilnego nie określają terminu złożenia takiego wniosku. Jednakże naszym zdaniem osoby zainteresowane takim rozwiązaniem stosowny wniosek powinny złożyć w formie pisemnej, przed rozpoczęciem rozprawy, lub ustnie do protokołu w czasie pierwszego posiedzenia sądu. Uzasadniając taki wniosek powinniśmy wskazać, np. na odległość naszego miejsca zamieszkania od siedziby sądu, co najmniej utrudniającą a nawet uniemożliwiającą czynny udział w procesie, lub na inne logiczne powody. Pamiętajmy jednak, że wskazane wyżej kryterium celowości podlega swobodnej ocenie sądu w całokształcie okoliczności konkretnej sprawy. W sytuacji braku ograniczeń wynikających z regulacji kodeksowej przekazanie sprawy innemu sądowi może nastąpić do momentu zamknięcia rozprawy w pierwszej instancji.

Czynności dokonane w sądzie, który przekazał sprawę, pozostaną jednak w mocy. Sąd okręgowy, któremu sprawa została przekazana, jest związany postanowieniem sądu przekazującego. Niezależnie od powyższego należy podkreślić, że choć decyzja o przekazaniu danej sprawy innemu sądowi należy do Sądu Okręgowego w Warszawie, to jej warunkiem jest zgoda na to Dyrektora ZER MSWiA. Docierają jednak do nas sygnały, że nie wyraża on zgody na taką zmianę. Zmiana właściwości miejscowej sądu może też nastąpić w sytuacji, gdy sąd właściwy, w tym przypadku Sąd Okręgowy w Warszawie, z powodu określonej przeszkody, nie może rozpoznać sprawy. W takiej sytuacji sąd nad nim przełożony (Sąd Apelacyjny w Warszawie) na posiedzeniu niejawnym wyznaczy do jej rozpoznania inny sąd (art. 44 k.p.c.).

Na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie o wyznaczeniu do rozpoznania sprawy innego sądu okręgowego nie przysługuje nam zażalenie. W sprawach z odwołań od decyzji Dyrektora ZER o ponownym ustaleniu wysokości emerytury/renty policyjnej Sąd Okręgowy w Warszawie, z własnej inicjatywy, na podstawie ww. art. 44 k.p.c., już w blisko 6 tys. spraw wystąpił do Sądu Apelacyjnego w Warszawie o wyznaczenie innego sądu do rozpoznania spraw, uzasadniając to generalnie „brakiem możliwości ich rozpoznania w rozsądnych i akceptowalnych społecznie terminach”. W uzasadnieniach podnosił także, że wpływ prawie 24 tysięcy spraw przekracza jego aktualne możliwości orzecznicze.

Użył też argumentu, że sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych należą, co do zasady, do spraw, które w świetle doktryny i orzecznictwa, ale także przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości - Regulaminu urzędowania sądów powszechnych, uznawane są za takie, które z uwagi na ich doniosłość i znaczenie dla codziennego zapewnienia środków utrzymania obywateli, powinny być traktowane priorytetowo. Argumentując za ideą przekazywania spraw do rozpoznania innym sądom okręgowym ocenił aktualny okres ich rozpoznawania na 5-6 lat od daty ich wpływu.

Podniósł także, że zachodzi realna obawa naruszenia art. 45 Konstytucji RP i art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz ustawy z dnia 17 czerwca 2004 roku o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy (...) w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Sąd Apelacyjny w Warszawie, na dzień 18 lutego 2019 r., nie uwzględnił 385 wniosków o wyznaczenie innego sądu. Ile z pozostałych wniosków, z ww. 6 tys., już rozpoznał i ile spraw zostało przekazanych do innych sądów okręgowych, według w miejsca zamieszkania naszych Koleżanek i Kolegów, nie wiemy.

W związku z powyższym rodzi się pytanie: jakie korzyści i jakie niebezpieczeństwa mogą wynikać z faktu przekazywania spraw do innych sądów okręgowych. Odpowiedź na tak postawione pytanie nie jest prosta. W naszej opinii, w sprawach przekazanych

do innych sądów mogą zostać wyznaczone terminy rozpraw i może nawet dojść do pierwszych posiedzeń sądów. Znamy już jednak przypadki, kiedy to sądy okręgowe wyznaczyły terminy rozpraw, po czym odwołujący się otrzymali informacje o ich odwołaniu, a także o zawieszeniu postępowań. Jako powód podawany jest fakt skierowania przez Sąd Okręgowy w Warszawie pytania prawnego do Trybunału Konstytucyjnego a tym samym oczekiwanie na wyrok TK.

Naszym zdaniem nie należy spodziewać się, że którykolwiek z sądów zdecyduje się rozstrzygnąć sprawę w oparciu o Konstytucję RP, w ramach tzw. rozproszonej kontroli konstytucyjności. Nie można też całkowicie wykluczyć, że jakiś sąd rozpozna sprawę na niekorzyść odwołującego się.

Musimy mieć świadomość, że rozpoznawanie spraw przeciwko Dyrektorowi ZER o wysokość emerytury/renty policyjnej wyłącznie przez Sąd Okręgowy w Warszawie, przy stanie tamtejszego Wydziału XIII wynoszącym 29 sędziów, a faktycznie 28 orzekających (na koniec grudnia 2018 r.), przy wprowadzonym wymogu zachowania niezmienności składu i zakazie przekazywania spraw pomiędzy sędziami, spowoduje przewlekłość postępowań obliczaną na 5-6 lat.

Jeśli do tej prognozy dodamy jeszcze konieczny czas oczekiwania na wyroki w sądach apelacyjnych, jako sądach II instancji, w których nikt nie zapowiada zwiększenia liczby etatów sędziowskich, to przewidywany czas ostatecznego rozstrzygnięcia spraw przedłuży się, dla wielu z nas, na kolejne lata. W tej sytuacji, koronne argumenty Sądu Apelacyjnego w Warszawie (jak na razie znane nam tylko z uzasadnienia jedyne postanowienia), o odpowiedzialności Państwa Polskiego za zapewnienie środków finansowych na funkcjonowanie sądów (etaty, pomieszczenia, personel pomocniczy, sprzęt, itp.), a także spodziewane postanowienia o zawieszeniu postępowań w sprawach przekazywanych innym sądom, nie jest dla naszego środowiska represjonowanych budujące.

Naszym zdaniem Sąd Apelacyjny w Warszawie w swoim stanowisku nie wziął pod uwagę całości problemu, w tym skali opóźnień jakie mogą zaistnieć, gdy w ramach apelacji (jednej lub drugiej strony) nasze sprawy wpłyną zarówno do tego sądu, jak i do innych sądów apelacyjnych w Kraju. Sąd ten nie wykazał się też konsekwencją, albowiem w żaden sposób nie można dociec klucza w podejmowaniu decyzji o przekazaniu spraw do rozpoznania innym sądom lub o odmowie ich przekazania.

**Komisja Prawna FSSM**

[www.fssm.pl](http://www.fssm.pl)